WYDANIE WIECZORNE.

„GŁOS NARODU“ Wychodzi dwa razy dziennie. Cena 4 halerze. Wychodzi dwa razy dziennie. „GŁOS NARODU“

GŁOS NARODU

Dziennik założony w r. 1892 przez JOZEFA ROGOSZA.

Redaktor naczelny: Dr. Antoni Beaupre.

Wychodzi dwa razy dziennie o godz. 12-ej w południe i o godzinie 6-tej wieczorem.

PRENUMERATA wynosi w Krakowie: miesięcznie 2 kor., kwartalnie kor. 6; za jednorazowe zanoszenie do domu dopłaca się 40 hal., za dwurazowe 60 hal.

Na prowincji: miesięcznie kor 2 hal. 70, kwartalnie kor. 8. W państwie Niemieckim kwartalnie kor. 10; w innych państwach: kwartalnie kor. 12, Za jednorazową wysyłkę dziennie dopłaca się 60 hal. miesięcznie. Zmiana adresu: 40 hal.

Osobna prenumerata na wydanie wiecz. wynosi miesięcznie w miejscu z odnoszeniem do domu 1 koronę.

Numer połudn. 10 ha. wieczorny 4 hal. Listy pieniężne przekazy na prenumeratę i inseraty, franco do Administracji „Głosu Narodu“. Prenumeratę oprócz upoważnionych agencyj przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie Monarchji i w państwie niemieckiem — Reklamacje nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Rękopisy Redakcya nie zwraca. Adres Red.: Ul. św Krzyża l. 7. Adres tel. „Głosu Narodu“ Kraków, Tel. Nr. 90.

Nr 259. Kraków, czwartek 13 czerwca 1907 r. ROK XV

Kronika.

KUPUJCIE TYLKO U CHRZEŚCJAN

KRAKÓW 12 czerwca

— **„Czterdziestolecie Sokoła macierzy we Lwowie“** Wzywa się publiczność i członków Sokoła, biorących udział w uroczystości sokolej we Lwowie aby uczestnictwo ogłosili najdalej do 20 bm. i uiścili opłatę zniżoną za podróż w kancelaryi Sokoła, osobny bowiem pociąg po zniżonej cenie będzie zorganizowany wówczas gdy 300 osób wyjazd do Lwowa zgłosi.

— **Konkurs nauczycielski.** Zarząd Główny Towarzystwa Szkoły Ludowej w Krakowie ogłasza niniejszem konkurs celem obsadzenia następujących posad nauczycielskich przy szkołach utrzymywanych przez T. S. L.:

A) Posada Dyrektora szkoły wydziałowej w Ostrawie Morawskiej.

B) 1 posada nauczyciela wydziałowego z II grupą dla szkoły imienia T. Kościuszki w Białej i także posada przy szkole im. M. Konopnickiej w Ostrawie Morawskiej z egzaminem I lub II grupy.

C) 3 posady nauczycieli dla klas pospolitych przy szkole im. M. Konopnickiej w Ostrawie Morawskiej.

D) 1 posada nauczyciela kierującego przy szkole 4 klasowej im. M. Konarskiego w Leszczynach pod Białą.

E) 1 posada nauczyciela dla szkoły w Leszczynach i 1 posada nauczyciela lub nauczycielki dla szkoły im. Ks. Zulińskiego w Hałcnowie (powiat bialski).

— WYCIECZKA SZKOŁY. Dzięki usilnym staraniom p. Robaka odbyli uczniowie szkoły wydziałowej im. Kazimierza Wielkiego wycieczkę naukową do kopalni soli w Wieliczce w poniedziałek 10 bm. pod przewodnictwem grona nauczycielskiego. Zbytecznem jest nadmienić jaką doniosłość mają wycieczki szkolne celem zapoznania młodzieży z pięknościami kraju ojczystego, zwiedzenia zabytków jego przeszłości, pomników i miejsc sławnych z historyi i z odniesionych tryumfów, celem poznania na podstawie własnej obserwacyi różnych praw natury. Narody zachodnio-europejskie o wiele wcześniej od nas poznały i uznały wielki wpływ wycieczek szkolnych na wychowanie i oświatę. Co do nas, to cieszyć się wypada, że sprawa wycieczek znajduje coraz liczniejszych zwolenników i grunt w szkołach coraz podatniejszy. Do spopularyzowania wycieczek przyczynia się szkoła wydz. im. Kazimierza W. znakomicie i w wysokim stopniu. Odnośnie do okólnika Rady szkolnej krajowej oraz do polecenia inspektora szk. p. Dobrzańskiego, który jako szczery przyjaciel młodzieży zachęca zawsze grono nauczycielskie do wycieczek, szkoła ta odbyła w tym roku szereg wycieczek bądź to po Krakowie do zakładów przem. i rzem. (gazownia, drukarnia i inne) badź też za miasto na kopiec Krakusa i Kościuszki, Skały Panieńskie, Bielany, Tyniec, Swoszowice i t. d., tak pojedynczemi klasami, jakoteż łącznie po kilka klas. Wycieczka ostatnia do Wieliczki była jednak ze wszystkich najmilsza, obudziła u uczniów ogromne zainteresowanie i w sercach młodzieży wyryła niezatarte wrażenie. Powodzenie wycieczki należy przypisać i tej okoliczności, że Zarząd Salinarny, a w szczególności kierownik zjazdów p. radca Fryt i urzędnicy dołożyli wszelkich starań, aby Zjazd uświetnić i uprzyjemnić, a muzyka i wspaniałe oświetlenie dodawały niezwykłego uroku. Młodzież nie miała dość słów na wyrażenie swej szczerze odczuwanej radości, malującej się na jej twarzach. To też pociąg i tramwaje rozbrzmiewały radosnymi śpiewami i opowiadaniami na temat cudów dopiero co w podziemiach wielickich widzianych. Nie dziw więc, że w oczach uczniów, którzy z powodu wielkiego ubóstwa nie mogli wziąć udziału w wycieczce, łzy dostrzedz można było, gdy słuchali opowiadań z tej wycieczki, której jak mówili, „do śmierci nie zapomnę“. Jakżeby pożądanem było i chwalebnem, by Rada miejska wstawiła do budżetu swego na cel tak szlachetny, a sprawie wychowania przyszłego pokolenia nieoblicznie usługi oddający, jakąś większą kwotę, podobnie jak to uczyniła już Rada podgórska.

— **Woda na Wiśle** opadła o 1 m. 10 ctm. od najwyższego stanu. Dziś o godzinie 11 przed południem stan wody wynosił 80 ctm. po nad zoro.

— **Festyn na dochód „Przytuliska Weteranów z r. 1863-4.** Z powodu niepogody w dniu 9 czerwca br. festyn po protektoratem Pani prezydentowej J. Leowej, na dochód „Przytuliska Weteranów z r. 1863-4“, odbędzie się w niedzielę 16 czerwca. Początek festynu o godz. 3-ej po południu w parku Dr. Jordana. Bliższe szczegóły doniosą afisze.

— **Żydowskie pająki.** W ostatnich dniach wykryto spółkę dwóch żydów 43 lat liczącego Noe Zinsa z Krakowa, rzekomego pośrednika w sprzedaży towarów bławatnych i 56 lat liczącego Mojsze Silbersteina jego faktora, którzy wspólnie uprawiali lichwę w ten sposób, że wyłapywali ludzi potrzebujących gwałtownie kredytu, oraz młodzików lekkomyślnych i niedoświadczonych, którzy łatwo wpadali w lichwiarskie sieci. Użyczali oni pożyczek, wymyślając szczególny sposób obejścia ustawy o lichwie. Pożyczający wystawiali weksle na poważne kwoty, otrzymywali jednak zaledwie kilkadziesiąt koron gotówki, a za resztę... towary jak złote zegarki i łańcuszki zakupione u żydowskich złotników, za które spółka liczyła ceny niepomiernie wysokie. Interesant sprzedając te przedmoty otrzymywał zwykle czwartą część ich wartości, po 100 k. za 400 do 500 kor. tak że tracił podwójnie na gotówce i na towarach, a w dodatku musiał jeszcze płacić wysokie faktorne.

Kto chciał np. pożyczyć 200 koron, musiał podpisać weksel na 800 k.. dostawał gotówką 100, a oprócz tego dawano mu różne tandetne złote wyroby. ocenione na 700 k. w rzeczywistości wartający zaledwie 4-tą część tej sumy. Te towary trzeba było odrazu odsprzedać „pośrednikowi“ z ogromną stratą, żeby przyjść do potrzebnej gotówki.

Nie trzeba dodawać, że te operacye przyniosły olbrzymie zyski lichwiarzom.

Ostatecznie, spółka lichwiarska zwróciła na siebie uwagę policyi i dostała się w ręce władz bezpieczeństwa. Śledztwo prowadzone przez p. kom. Krupińskiego wykryło kilkanaście faktów haniebnego wyzysku i dwaj wspólnicy staną przed sądem karnym.

— **Wieczór śmiechu p. Wł. Kicińskiego** z współudziałem p. J. Niwińskiej i p. L. Brauna odbędzie się w „Domu Robotniczym“ przy ul. św. Tomasza, dnia 16 bm. w niedzielę o godz. 8 wieczorem. Znany humor p. Kicińskiego i nowe doskonałe kuplety p. Brauna, jak również piękny śpiew p. Niwińskiej ściągną zapewne w niedziele na „Wieczór śmiechu“ liczną publiczność!

Bilety wcześniej można nabywać w handlu papieru P. Czaplińskiego przy ul. Szewskiej.

— **„Tomcio Paluch“** powtórzony zostanie. w Teatrze ludowym po raz 7-my w piątek dn. 14 czerwca dla dzieci i młodzieży po cenach zniżonych o godz. 5 i pół pop. Na wtorkowem przedstawieniu salę zupełnily do ostatniego miejsca dzieci z Podgórza około 1000 w towarzystwie grona profesorów.

Teatr ludowy czyni wielkie przygotowania do wystawienia „Robinsona Kruzoe“. Sztuka ta przerobiona z senzacyjnej powieści grana była tylko na scenie Wiedeńskiej. W języku polskim graną będzie po raz pierwszy na scenie teatru ludowego. Ogromne powodzenie jakiem się cieszy „Tomcio Paluch“ jest dobrą zapowiedzią dla „Robinsowa Kruzoe“.

— **Teatr Rozmaitości** w Parku Krakowskim występuje od niedzieli z nowym programem, który w sobotę poprzedzi Benefis p. Bronisława Bronowskiego popularnego improwizatora i kuplecisty polskiego.

Attrakcją nowego programu będzie niezawodnie trupa chińska chunchuzów, której popisy obejmują liczne ćwiczenia gimnastyczne i kuglarskie, odznaczające się wielką zręcznością i oryginalnością.

Repertuar teatru ludowego.

Piątek 15 czerwca o godz. 5 i pół. pop. „Tomcio Paluch“ po cenach zniżonych.

Sobota 15 czerwca o godz. 8 wiecz. „Robinson Kruzoe“ po raz pierwszy.

Niedziela 17 czer. o g. 3 pop. „Tomcio Paluch“; o godz. 8 wiecz. „Robinson Kruzoe“

——ooooooooOOOooooooo——

Kronika lwowska.

(kor. wł.).

Wiec żydowskiej młodzieży akademickiej w sprawie uznania narodowości żydowskiej przy wpisach na Wszechnicę, odbył się wczoraj wieczorem w jednej z sal gmachu uniwersyteckiego. Po licznych przemówieniach, uchwalono ostatecznie rezolucyę żądającą: 1) uznania narodowości żydowskiej na Wszechnicach austryackich i 2) uwzględnienia tego wpisu we wszystkich wykazach statystycznych.

Szkoda że nie zażądano jeszcze zaprowadzenia wykładów w żargonie.

W sprawie zamieszczonej u nas notatki z „Hałyczanina“ o porządkach w szpitalu powszechnym, otrzymuje „Dziennik Polski“ następujące z tegoż szpitala wyjaśnienia:

W szpitalu lwowskim odprawia codziennie kapelan szpitalny Mszę św. dla służby i chorych o godzinie w pół do 6-tej rano w kaplicy szpitalnej, pomieszczonej w głównym budynku a połączonej z oddziałami szpitalnymi za pomocą ogr anych i oświetlonych elektrycznością korytarzy. W drodze do kaplicy, w dniu krytycznym, zrobiło się jednemu z chorych, udających się na Mszę św. nagle niedobrze, co widząc służący i siostra miłosierdzia, odprowadzili go do najbliżej położonej łazienki, gdzie mimo udzielonej natychmiast pomocy zmarł nagle na udar serca. Drugi chory, zaszedł tego samego dnia zamiast do kaplicy o jedne drzwi dalej do zakrystyi, skąd został skierowany przez kapelana szpitalnego na właściwą drogę. Odmiennie przedstawione fakty o powyższem zdarzeniu nie są zgodne z prawdą.

Na żądanie kilku majstrów stolarskich aresztowano wczoraj kelnera bez zajęcia Leona Podhorzera, który na czele bandy „towarzyszy“ napadał na pracownie, bojkotowane przez czeladź żydowską i groźbami chciał zmusić pracujących do porzucenia pracy. Świadkowie zeznali, iż Podhorzer odgrażał się publicznie majstrom, twierdząc, iż nie ma nic do stracenia, bo jest rewolucyonistą.

Rozprawa karna przeciw rewidentowi kolejowemu Bełkowskiemu i manipulantce kolejowej Zdence Pelcowej o zbrodnię oszustwa, popełnionego przez fałszowanie biletów kolejowych względnie przez puszczenie ich w obieg, odbędzie się w tutejszym sądzie krajowym karnym przed trybunałem sądu przysięgłych dnia 20 b. m.

Onegdaj nad ranem około godz. 4 w domu przy ul. Ogrodnickiej l. 13 poderżnął sobie gardło zarobnik Józef S., liczący 55 lat. Powodem zamachu samobójczego jest nieuleczalna choroba, trwająca od 7 miesięcy. Rana na gardle jest wielka, nie grozi jednak na razie życiu. Nieszczęśliwego odwieziono do szpitala.

Dnia 8 b. m. odbyło się pod przewodnictwem inż. Czaplickiego w sali „Skały“ liczne zgromadzenie wyborców VI okręgu w celu założenia „Narodowej Organizacyi“ okręgowej. Potrzebę i cele Organizacyi uzasadnił w dłuższem przemówieniu poseł prof. dr. Buzek, zarys statutu referował dr. Pazdro.

Zadaniem Organizacyi jest stała i ciągła praca obywatelska na gruncie narodowym polskim w kierunku politycznym, kulturalnym i społecznym. Jakkolwiek Organizacya wyrosła z akcyi wyborczej, nie jest jednak wyłącznie wyborczą, lecz zakreśla sobie zadania daleko szersze, zabiera się do krzewienia i pogłębienia myśli narodowej w najszerszych warstwach społecznych, podejmuje walkę z kierunkami wrogimi sprawom narodowym. W szeroko pomyślanym programie pracy, znajduje się miejsce także na badanie i orędownictwo potrzeb lokalnych okręgu, potrzeb poszczególnych zawodów i grup społecznych. Organizacya nie reprezentuje żadnego stronnictwa, ani nie służy żadnemu specyalnemu programowi politycznemu. Jest bezpartyjna. Opiera się tylko na gruncie narodowym, na którym zejść się i pracować mogą wszyscy. Przynależność do różnych stronnictw, byle narodowych, nie stoi na przeszkodzie pracy i współdziałaniu w Organizacyi. Z jej pracy będą korzystały wszystkie partye narodowe. Która z nich przeważy w pewnych konkretnych sprawach, to będzie wynikiem ustosunkowania sił partyjnych w danej chwili.

Członkiem Organizacyi może być każdy, kto podpisze ułożoną przez zarząd deklaracyę przystąpienia, zostanie przez 2 członków poleconym i przez zarząd przyjętym. Członkami mogą być także kobiety.

Na sobotniem zebraniu przedstawił komitet jedynie ogólny zarys organizacyi. Szczegółowy jej statut obowiązany jest zarząd w przeciągu roku ułożyć i poddać pod uchwałę zgromadzenia.

Po ożywionej dyskusyi powzięło zgromadzenie zasadnicze uchwały i wybrało tymczasowy zarząd. Jego przewodniczącym wybrano p. Mieczysława Paszkudzkiego, zastępcami pp. Domagalskiego i Kauczyńskiego.

Na wniosek p. dyr. Petelenza zapadła jednomyślna uchwała wzywająca posłów stronnictwa ludowego do przystąpienia do Koła Polskiego.

Jest to pierwsza organizacya obywatelska stworzona pod natchnieniem potrzeby pracy społecznej na podstawie doświadczenia z pory ostatnich wyborów.

——ooooooooOOOoooooooo——

Telegramy.

JUBILEUSZ CESARSKI.

WIEDEŃ. Wczoraj odbyło się posiedzenie komisyi dla obrad w sprawie uroczystości 60 letniego jubileuszu rządów cesarskich. Na wniosek dra Luegera postanowiono przedłożyć Radzie miejskiej do uchwalenia następujące wnioski:

1) Deputacya Rady miasta pod przewodnictwem burmistrza wręczy monarsze adres wiernopoddańczy z uczuciami radości z powodu jubileuszu. 2) Miasto każe wybić pamiątkowy medal. 3)Rada miasta ofiarowuje 10 milionów koron na wybudowanie szpitala we Wiedniu. 4) Miasto oświadcza gotowość ofiarowania gruntu na przemysłową szkołę mechaniczno techniczną, jeżeli z innej strony zostaną zapewnione środki na tę szkołę. Miasto postanawia w r. 1908 urządzić: 5) hołd dzieci szkol. przed monarchą; 6) dnia 2 grudnia 1908 roku iluminacyę miasta, a dnia 2 grudnia uroczystości jubileuszowe we wszystkich szkołach. 7) Na przeprowadzenie tych uchwał wyznacza się kredyt 1 miliona koron.

CHMURY NAD DUMĄ.

PETERSBURG. Jak donoszą pisma, odbyło się ważne posiedzenie rady ministrów. Rozważano teraźniejszą sytuacyę polityczną i dyskutowano o środkach, jakieby należało zastosować na wypadek odrzucenia budżetu przez Dumę oraz o nowej ustawie wyborczej. Poruszono też sprawę rozwiązania Dumy z zachowaniem form konstytucyjnych.

WITTE I WILHELM II.

PETERSBURG. W „Nowem wremi“ wydrukowano list hr. Wittego, w którym, z powodu umieszczenia w dzienniku tym raportu sekretnego do cesarza Wilhelma, hr. Witte pisze: „Zródło raportu, upstrzone bezczelnem kłamstwem, nie jest niemieckie, ale rosyjskie.“ Oszczercze wycieczki nie zmuszą hr. Wittego do zakomunikowania czegolwiek tylko jemu wiadomego. Sam on nie stoi nikomu na przeszkodzie. „Jedynym sędzią jego działalności państwowej jest rosyjski monarcha samowładny, któremu on do grobowej deski pozostanie wiernopoddanym sługą“.

LIDWAL POD KLUCZEM.

MOSKWA. Słynny „dostawca zboża“ Lidwal został tu aresztowany i skazany „administracyjnie“ na 3 miesiące więzienia za zamieszkiwanie w Moskwie bez dowodów administracyjnych.

ROZRUCHY AGRARNE W ROSYI.

KURSK. W Rzeczycy doszło do starcia włościan ze strażnikami, z powodu samowolnego wyrębu lasu, należącego do księcia Borjatyńskiego. Włościanie napadli na policję, poranili uryadnika i trzech leśników osetyńców. Jeden z napadających raniony, ze straży leśnej zabito dwóch ludzi.

O WYDANIE POSŁÓW.

BERLIN. Biuro Wolffa donosi z Petersburga: Prezes ministrów Stołypin wystosował do prezydenta Dumy Gołowina pismo, w którem prosi, aby Duma przyspieszyła sprawę wydania tych posłów, przeciw którym toczy się śledztwo o zbrodnię, za co grozi im kara w połączeniu z utratą praw obywatelskich. Stołypin wskazuje na trudności, które powstają dla śledztwa z tego powodu, że Duma dotąd nie zajęła się tą sprawą.

WYDANIE ZEBÓJCY IWANOWA.

BERN. Poddanego rysyjskiego Kilaszyckie go aresztowanego tutaj pod zarzut. zabójstwa Iwanowa w Warszawie, odstawiono do granicy i oddano w ręce policji austryackiej dla przewiezienia do państwa rosyjskiego.

PROJEKTY PRAW W DUMIE.

BERLIN. Biuro Wolffa donosi z Petersburga: Socyaliści zgłoszą w Dumie projekt ustawy wolności zgromadzeń dla wszystkich obywateli bez różnicy płci i wieku. Wedle projektu „tego zgromadzenia odbywać się mogą w dowolnem miejscu pod gołem niebem lub w lokalach zamkniętych bez zezwolenia władz Urzędnicy, którzyby zgromadzeniom takim przeszkadzali, mają być karani więzieniem do 6 miesięcy.

WINNA REWOLUCYA.

PARYŻ. „Echo de Paris“ donosi, że jenerał Bailland, komendant Montpelier, zawiadomił ministra wojny że w razie rozruchów nie jest pewnym wojska.

OGÓLNE ROZBROJENIE.

PARYŻ. „Echo de Paris‘ donosi, że ambasador rosyjski Nelidow, który zapewne będzie przewodniczącym pokojowej konferencyi w Hadze, złoży oświadczenie w sprawie rozbrojenia, które zapewne zadowoli Anglię i Niemcy.

O NAZWISKO.

KWIDZYN. Adwokat tutejszy Gomhalla-Wensierski wywiesił przy drzwiach domu, w którym mieszkał, szyld z nazwiskiem spolszczonem na Gomchalła-Węsierski. Spostrzegłszy szyld, policja kwidzyńska nakazała usunąć go i zabroniła adwokatowi używać nazwiska spolszczonego. Węsierski posłał wobec tego skargę do ministra spraw wewnętrznych. W odpowiedzi minister zniósł rozporządządzenie policyi kwidzyńskiej.

BELGRAD. Poseł b. Skupczyny i prezes Towarzystwa dziennikarzy Petrowicz został zamianowany ministrem spraw wewnętrznych. Petrowicz należy do grupy Wuicza.

ROZRUCHY W PERSYI.

TEHERAN. W Kermanszachu wybuchły znów poważne zaburzenia z powodu wyborów. Wielu wyborców zabito. Ludność podzieliła się na dwa stronnictwa. Jedno z nich popierane jest przez gubernatora, zwolennicy zaś drugiego w liczbie 2,000 schronili się na terytoryum konsulatu angielskiego. Sytuacyę pogarszają najścia sindżalów i kurdów na okolice Kermanszachu, w samem zaś mieście wojsko dopuszcza się rabunków. Wojsko szacha wysłane przeciwko zbuntowanemu gubernatorowi, ks. Salared Dowle, oczekuje na posiłki. Z Teheranu wysłane secinę kozaków perskich na miejsce, gdzie odbędzie się prawdopodobnie bitwa. Wojsko Salareda liczy do 3,000 ludzi.

JAPOŃCZYCY w AMERYCE.

NOWY JORK. Według doniesień z Tokio, przywódca opozycji Izby panów, wicehrabia Tani oznaczył wykroczenia popełnione wobec Japończyków w San Francisko jako zbrodnicze, i oświadczył, że jeżeliby dyplomacji nie powiodło się doprowadzić do zadowalniającego rozwiązania, jedynie jeszcze możliwą drogą byłby apel do siły zbrojnej; jest jednak przekonanym że Ameryka ustąpi, ponieważ ludność amerykańska w swych uczuciach powoduje się jedynie kupieckim punktem widzenia.

WASZYNGTON. Japończycy na amerykańskiem wybrzeżu Oceanu Cichego — jak z miarodajnego źródła donoszą — połączyli się z partyą postępową w Japonii, aby obalić gabinet i doprowadzić do usunięcia w ustawie o imigracji postanowień, wykluczających imigracyę kulisów. Czynią się przygotowania, celem doprowadzenia do odwołania japońskiego ambasadora Aoki, co by miało być zadośćuczynieniem, za popełnione w San Francisko na Japończykach gwałty.

——oooOooo——

Wydawca i redaktor odpowiedzialny Dr. Antoni Beaupre. W drukarni „Głosu Narodu“ pod zarządem Stanisława Tomaszewskiego.